

GÓRZELNIK

Organ poświęcony polskiemu przemysłowi gorzelniczemu.

Wydawca: Polskie Towarzystwo gorzelnicze. — Redaktor odpowiedzialny: Gierasieński Feliks, ul. Miłkowskiego 1. 2.

Zaproszenie.

W niedzielę, dnia 18. sierpnia 1907 r. o godzinie 2-giej popołudniu, w sali WP. prof. Niementowskiego, w instytucie chemicznym c. k. Politechniki we Lwowie (plac św. Jura) — odbędzie się

Walne Zgromadzenie

Członków Polskiego Tow. gorzelniczego.

Porządek dzienny obrad:

1. Zagajenie posiedzenia.
2. Odczytanie protokołu z Walnego Zgromadzenia, odbytego w dniach 21. i 22. lipca 1906 we Lwowie.
3. Sprawozdanie Wydziału za r. 1906/7.
4. Sprawozdanie kasowe skarbnika.
5. Sprawa rezygnacji prezesa Towarzystwa prof. T. Chrzęszcza i ewentualny wybór prezesa.
6. Wybór komisji szkontrującej na rok następny.
7. Odczyty członków i pogadanki zawodowe i w sprawach Tow.
8. Wnioski członków.
9. Uchwalenie miejsca i czasu przyszłego zjazdu — i zamknięcie posiedzenia.

Wszystkich P. T. Interesujących się gorzelnictwem uprzejmie zaprasza się do uczestnictwa.

Bolesław Jaworski,
zastępca przewodniczącego.

Pierwszy Zjazd gorzelniczy w Warszawie.

W braku szczegółowego sprawozdania z obrad trzydniowych pierwszego Zjazdu gorzelników polskich w Warszawie podajemy treściwy przebieg narad i powziętych uchwał. W następnych numerach uzupełnimy nasze sprawozdanie podaniem ważniejszych szczegółów.

Zaznaczyć należy, że Zjazd się udał, chociaż nie przybrał takich rozmiarów, na jakie zakrawał. Udział gorzelników polskich z poza granic kongresówki a zwłaszcza z Galicyi i W. Księstwa Poznańskiego był słaby. Winę tego przypisać należy panującym po tamtej stronie granicy opłakanym stosunkom politycznym i ogromnym utrudnieniom paszportowym w przejeździe granicy i w czasie samego pobytu w obrębie caratu.

W celu przypomnienia naszym czytelnikom powtarzamy na wstępie właściwego sprawozdania program Zjazdu warszawskiego, według którego odbył się cały przebieg narad i czynności:

Czwartek 25. lipca.

O godz. 8 wieczorem: Wieczera wspólna w gmachu Stowarzyszenia techników, Włodzimierska 3—5

Piątek 26. lipca.

O g. 9 rano: Nabożeństwo na intencję Zjazdu w kościele św. Anny (Bernardynów).

Od g. 11 rano do 3 po poł.: Uroczyste otwarcie Zjazdu. Odczyt inżyniera, p. Józefa Kączkowskiego: „O ogólnych potrzebach i zadaniach naszego przemysłu gorzelniczego“. Obrady Zjazdu w zakresie prawodawstwa i statystyki, oraz zbytu, skażania i technicznego zastosowania okowity i spirytusu.

Od g. 5 do 7 po poł.: Odczyt b. p. do izby państwowej w Petersburgu, p. Antoniego Hempla: „O stosunkach pracy w gorzelnictwie“. Obrady Zjazdu w sprawach wzajemnego ustosunkowania, znaczenia oraz o potrzebach pracy w przemyśle gorzelnicznym.

Od g. 9 do 11 wiecz.: Posiedzenie plenarne Zjazdu.

Sobota 27. lipca.

Od g. 9 do 12 rano: Odczyt dyrektora szkoły gorzelniczej w Dublanach pod Lwowem, p. Tadeusza Chruszcza: „Klasyfikacyjny pogląd na metody prowadzenia drożdży w gorzelnii“. Obrady Zjazdu w sprawach technicznych, oraz w zakresie słownictwa, piśmiennictwa bieżącego i książkowego, szkolnictwa, pracowni i stacyi doświadczalnych i unormowania miar i wag.

O g. 1 po poł.: Obrady komisji zjazdowych

O g. 6 po poł.: Posiedzenie plenarne i oficjalne zamknięcie Zjazdu.

O g. 8 wieczorem: Sprawy towarzyskie.

Niedziela 28. lipca.

O g. 9 rano: Referaty, sprawozdania i komunikaty w zaznaczonym powyżej zakresie, oraz w sprawie trzeźwości ludowej. Sprawy towarzyskie.

Pierwszy dzień obrad.

Przed południem rozpoczęło się zebranie ogólne organizacyjne członków „Stowarzyszenia zawodowego pracowników gorzelnicznych“. Zebranie zagał inż. Kączkowski, którego też zaproszono na przewodniczącego. Protokołu poprzedniego zebrania nie czytano, ponieważ został on wydrukowany w „Gorzelniku“, dodatku do „Gazety Rolniczej“.

Przewodniczący zdał sprawę z dotychczasowej działalności, przyczem poruszył sprawy: pośrednictwa pracy i sądów polubownych. Zaznaczył dalej, że Stowarzyszenie zakupiło aparaty dla gorzelnii po niższej cenie. Stowarzyszenie urządzi Zjazd, który rozpocznie się jutro. Wysłano depeszę gratulacyjną do Lwowa na Zjazd przyrodników i lekarzy.

Następnie zaczęto odczytać poszczególne paragrafy ustawy.

Po odczytaniu ustawy zalegalizowanej dn. 15. czerwca r. b., obecni przyjęli ją jednomyślnie. Cel Stowarzyszenia określa ona jak następuje: Poprawa i zabezpieczenie bytu jego członkom; udzie-

lanie im pomocy materyjalnej w razie choroby, kalectwa lub całkowitej nieudolności do pracy; podniesienie stopnia wykształcenia zarówno ogólnego jakoteż i zawodowego członków Stowarzyszenia oraz innych pracowników, zatrudnionych w zakładach gorzelnicznych i rektyfikacyjnych; pośrednictwo w wyszukiwaniu pracy członkom Stowarzyszenia; ubezpieczenia na starość, na wypadek choroby, kalectwa i śmierci; opieka nad wdowami i sierotami po członkach Stowarzyszenia; dawanie inicjatywy w celu przeprowadzenia ulepszeń w przemyśle gorzelnicznym i rektyfikacyjnym, oraz popieranie wszelkich w tym zakresie usiłoowań.

Działalność Stowarzyszenia obejmuje całe Królestwo Polskie i Cesarstwo. Stowarzyszeniu przysługuje prawo zakładania Kół Okręgowych, pozostających pod zawiadywaniem Zarządu Stowarzyszenia. Siedzibą Stowarzyszenia jest Warszawa.

Następnie zatwierdzono sprawozdanie, które wykazuje, że majątek Stow. wynosi 3.373 rb. Dochody uczyniły 0.003 rb., wydatki 2.630 rb. Udzielono 4 członkom zapomóg zwrotnych w sumie 135 rb. i wypłacono zapomogę pogrzebową w sumie 224 rb. W ciągu roku sprawozdawczego, a istnienia tymczasowego Stow. wydział rekomendacji pracy umieścił na posadach 15 gorzelników samodzielnych i 8 pomocników. Budżet na rok 1907/8 zatwierdzono w sumie 0.800 rb. Członków liczy Stow. 370. Na prezesa wybrany został inż. Józef Kączkowski, na zastępcę p. Ant. Topolski, na skarbnika p. Karol Miedziński.

Na członków zarządu wybrani zostali pp. Edmund Bubolz, Stan. Jasiński, Jan Kęmpski, Gustaw Krejzer, Kaz. Rago, i Winkelmann; na zastępców pp. Bogajewski, Borowski, Chlewski, Lniwski, Nowakowski i Stiller; do komisji rewizyjnej pp. Br. Jurczyński, J. Rozeński i Fr. Zaliwski; na zastępców pp. Binder, Kobyliński i Zawadzki.

Postanowiono wyznaczyć opłatę

tytułem wpisowego do wydziału pośrednictwa pracy, w wysokości 3 rb. od kierowników, i rb. od pomocników gorzelnicznych, oraz 2% od otrzymanego wynagrodzenia rocznego. Uchwalono czynić starania o utworzenie pracowni chemicznej, doświadczalnej.

Na delegatów gubernialnych wybrani zostali z gub. warszawskiej p. J. Radoński, z siedleckiej L. Merklein, z kaliskiej Wł. Skarbowski, z łomżyńskiej J. Stiller, z radomskiej Szluskowski, z lubelskiej W. Dyakowski, z piotrkowskiej Fr. Zaliwski, z wołyńskiej T. Hoppe.

Referat inż. Kączkowskiego, w którym mówca starał się zobrazować całością potrzeb i zadań naszego przemysłu gorzelnicznego, podkreślając różnice, w jakich musi się rozwijać ten przemysł w trzech dzielnicach, choć otwierał bardzo szerokie pole do rozpraw, nie wywołał jednak wyczerpującej dyskusji.

Po południu wygłosił p. Ant. Hempel b. poseł, niezmiernie ciekawy referat będący sprawozdaniem z ankiety, przeprowadzonej w 100 gorzelniach. Prelegent zwraca uwagę przedewszystkiem na nierównomierną zapłatę, jaką pobierają jednakowo wykwalifikowani kierownicy w różnych gorzelniach. Pensya ta waha się między 300 a 1.200 rb. rocznie. Mówca jest zdania, że należy tę sprawę uregulować i ustanowić normę, odpowiadającą wysokości płacy, wyznaczonej przez władze akcyzową, tak żeby razem z ordynaryą, mieszkaniem i t. d. dochodziła do 1.000 rb.

U gorzelników zdarza się zbyt często zmiana posad, co prelegent wykazuje statystycznie, a jest to zło, które należy usunąć jaknajprędzej. Stosunek gorzelników z rządcami bywa zwykle bardzo niedobry.

Na Litwie żydzi stanowią $\frac{1}{4}$ kierowników gorzelnii, na Ukrainie $\frac{1}{3}$; są to ludzie nieobeznani zawodowo z gorzelnictwem, które traktują wyłącznie po handlowemu. Z polskich gorzelników 50% skończyło specjalne kursy w Warszawie, Berlinie, Poznaniu i t. d. Res. ta

zna zawód z praktyki. Prelegent wskazuje na potrzebę dłuższych kursów zimowych dla praktykantów.

Sprawa mieszkań przedstawia się smutnie. Zaledwie część trzecia korzysta z siedzib jako tako wygodnych, mieszkania pozostałej części są liche lub zupełnie niemożliwe.

Następnie mowca zajął się omówieniem wadliwości przyjętego u nas systemu tanytemy, od przewyżki normy rządowej i od zaoszczędzonych produktów, wskazując racjonalniejsze sposoby dopuszczania pracowników gorzelniczych do udziału w zyskach. Przeciwno częstej niezmiernie zmianie pracowników i porzucaniu posad, referent widzi jeden tylko środek — powołanie do życia wydziału pośrednictwa w pracy przy stowarzyszeniu pracowników gorzelniczych.

Poziom ogólny wykształceniowy wśród pracowników gorzelniczych tak się przedstawia: na 100 pracowników było: z gimnazjalnem wykształceniem 6-iu, z 6-ioklasowem 7-miu, z 4-0 klasowem 44, z domowego wykształcenia 22, z 2-u klasowem 15 i z niższem 6-iu. Z tej liczby ogólnej tylko 44 posiadało świadectwa z ukończenia szkoły czy też kursów gorzelniczych, pozostali żadnego wykształcenia zawodowego, oprócz praktyki, nie otrzymali. Najwięcej jest takich na Litwie i Rusi, gdzie kierownikami wielu gorzelnii są żydzi, nie dbający zupełnie o wykształcenie fachowe. Na Litwie na 540 funkcjonujących tam gorzelnii $\frac{1}{3}$ jest prowadzona przez żydów, na Rusi — $\frac{1}{3}$ na 231 gorzelnii.

Reasumując wyniki swej ankiety, p. Hempel zaznaczył trudność rozwiązania kwestyi i wyraził przekonanie, iż najlepszym terenem neutralnym do omawiania i rozstrzygania zatargów, mogących wynikać pomiędzy właścicielami gorzelnii a pracownikami, powinny być zjazdy podobne, jak obecny.

W myśl tego wniosku zebrani uchwalili zjazdy organizować corocznie.

Drugi dzień obrad.

O g. 9 r., odbyło się trzecie posiedzenie.

Prof. Tadeusz Chrząszcz, dyrektor szkoły gorzelniczej w Dublanach pod Lwowem, w dłuższym naukowo-opracowanym referacie, rzucił krytyczny pogląd na metody prowadzenia őróżdy w gorzelnii. Następnie p. Cywiński, obywatel ziemski z lubelskiego, wyjaśnił wspólność interesów właścicieli gorzelnii i kierowników technicznych, zwrócił się do zebranych, ażeby zechcieli propagować pomiędzy właścicielami gorzelnii myśl założenia w Warszawie centralnego biura statystycznego, którego zadaniem byłoby zbieranie danych, dotyczących urodzajów kartofli i zboża, cen i ilości spirytusu i t. d.

Po długiej dyskusyi, w której zabierali głos pp. Niewęglowski, Boczkowski, Kączkowski, Chrząszcz i inni, omówiono jeszcze sprawy piśmiennictwa bieżącego i książkowego, szkolnictwa, pracowni i stacyi doświadczalnych.

Na czwartym i ostatnim posiedzeniu poruszono oprócz spraw wczoraj wymienionych, kwestye: prawodawstwa rosyjskiego w stosunku do gorzelnictwa, propinacyi i monopolu skarbowego, potrzeby unikania pośredników przy sprzedaży okowity

Inżynier p. Kączkowski podniósł potrzebę produkowania większej ilości spirytusu skażonego.

Wyłonił się wniosek utworzenie biura wywiadowczego, któreby ułatwiło orientowanie się w konjunkturach handlowych i przeprowadzenie kalkulacyi.

Zwrócono uwagę na potrzebę rozpoczęcia u nas wyrobu win owocowych, co miałoby ważne znaczenie dla przemysłu włościańskiego i mogłoby dać ludowi smaczny napój, zamiast silnych alkoholów.

Dalej poruszono sprawę zachęty do popierania piśmiennictwa zawodowego i utworzenia komisyi do opracowania słownictwa zawodowego.

Utworzeniem szkoły gorzelniczej i stacji doświadczalnej zajmie się biuro zjazdu, razem z delegacją piwowarską.

Uchwalono zwoływać corocznie zjazdy gorzelnicze, poczem Zjazd został urzędownie zamknięty.

* * *

Stosownie do zapowiedzi w programie, już po oficjalnem zamknięciu Zjazdu, odbyło się wczoraj posiedzenie sprawozdawcze pod przewodnictwem inż. Kączkowskiego. Odczytano referat nadesłany z Kopenhagi przez p. Janikowskiego. „Otworzeniu się odżywczych komórek drożdżowych i stosowaniu kultury przy ich hodowli“.

Powzięto uchwały następujące: Wystąpić do władz o zmianę ustawy akcyzowej. Ubezpieczyć pracowników gorzelniczych w Towarzystwie ubezpieczeń pracowników rolnych. Uworzyć przy kasie pogrzebowej oddział dodatkowy, trzyrublowy. Przyjmować na praktykę młodzież z czteroklasowem wykształceniem. Zmniejszyć opłatę za wynalezione posady przez biuro pośrednictwa pracy do 2 proc. wynagrodzenia i ustanowić wpisowe nieco wyższe.

Sprawy wynagrodzenia pracujących w gorzelniach, oraz mieszkania pracowników polecono do uregulowania prezydium Zjazdu i Stowarzyszeniu gorzelniczemu.

Dalej, uchwalono w sprawie biura statystycznego zwrócić się o pomoc do zrzeszenia właścicieli gorzelni; stacja doświadczalna będzie połączona z biurem technicznym, a na utrzymanie czynione będą starania o subsydyum od Towarzystw i sekcij gorzelniczych; założyć kursy zimowe i prosić o zapomogę skarbu państwa dla szkoły gorzelniczej.

Zjazd uznał za pożądane skupienie właścicieli gorzelni Królestwa Polskiego w jedno zrzeszenie, by współdziałało ze stowarzyszeniem pracowników, oraz ze stowarzyszeniem właścicieli z Litwy i Rusi. Porządane jest też urządzenie zjazdów w różnych miejscowościach.

W końcu uchwalono urządzić II Zjazd

w Warszawie, w lipcu r. 1908. Na członka honorowego zaproszono inżyniera Józefa Kączkowskiego.

* * *

Nie ulega wątpliwości; że to pierwsze zetknięcie się szerszego koła zawodowców gorzelniczych znakomicie przyczyni się do ścisłego zespolenia wszystkich gorzelników Polaków w zaborze rosyjskim. — Już dziś widzimy pomyślne wyniki pracy tamtejszego stowarzyszenia. — Biorą się nasi druhowie raźnie do pracy — już teraz stanowią poważną gromadę i grosiwo u nich plynie do kasy organizacyjnej nierównie lepiej niż u nas. — Poważna liczba skojarzonych i poważnie wyglądający budżet stanowią razem i poważną siłę zbiorową, z którą sfery miarodajne będą musiały liczyć się poważnie.

Sposoby przeciw osadzaniu się kotłowca.

P. Rehbel przytacza w „Zeitschrift für Spiritusindustrie“ bardzo trafne uwagi o wytwarzaniu się kamienia kotłowego w parowych kotłach i podaje rady racjonalnie uzasadnione o środkach zaradczych.

Przedewszystkiem autor odradza używania wszelkiego rodzaju kunsztownie połączonych i reklamowo zachwalanych środków przeciw osadzaniu się kotłowca dowodząc rozbiorami chemicznymi tych specyfików, że składem swoim wcale nie uzasadniają osiągnięcia zachwalanych skutków. Owszem wiele z nich, zwłaszcza kompozycji do pociągania ścian kotła i rur ogniowych, narażają na pewnego rodzaju niebezpieczeństwa i tak:

Już przy samej czynności pociągania wewnętrznych ścian kotła i rur wydzielają niektóre z tych farb gazy i wone odużające lub nawet zatrujące robotników, tak, że nawet wydarzały się z tego powodu przypadki śmiertelne.

Następnie owe sztuczne powłoki na ścianach powodują, że osadzający się kotłowiec wylupuje się po czasowem ochłodzeniu ścian kotła i następnem

silniejszym ruchu wody — i opada w cienkich ale twardych skorupach na dno kotła, a gromadząc się tam w grubszej warstwie wytwarza często nadmiernie gruby osad zbity.

W miejscach bezpośredniego zetknięcia się blachy kotła z płomieniem, rozżarza się zbyt szybko blacha kotła z powodu, że krusta gruba osadu przeszkadza bezpośredniemu zetknięciu się wody z blachą i ta okoliczność spowodować może w danym razie eksplozję kotła parowego. — W czasie intezywnego ruchu kampanii niema możliwości usunięcia nagromadzonej w ten sposób grubej warstwy kotłowca.

Możliwemi są jeszcze do używania takie środki przeciw wytwarzaniu się kotłowca, które rzeczywiście przeszkadzają tworzeniu się zbitej i twardej powłoki kotłowca na ścianach kotła i rur ogniowych przez to, że powodują unoszenie się cząstek mineralnych w wodzie porywając je ku górze. Te środki jednak powodują często zatykanie się kurków wodowskazowych szkieł, nie są przeto także praktyczne. Przy tem wszyskiem wszelkie zachwalane antykotłowcowe preparaty są za drogie w stosunku do rzekomych korzyści, jakich dostarczać mają.

Autor tych przestróg twierdzi stanowczo, że najlepszym środkiem przeciw osadzaniu się kotłowca jest dodawanie do zasilacza sody w ilości odpowiadającej stopniowi zawartości gipsu i wapna w wodzie, używanej w gorzelnii. Jeżeli woda do zasilacza spływa z talerzy lub deflegmatora, to można dodawanie sody już na nich uskuteczniać.

Z resztą w obecnych czasach wiele fabryk skonstruowało już bardzo dobrze funkcjonujące przyrządy do oczyszczania i filtrowania wody przeznaczonej do zasilania kotła, przy pomocy działania sody.

Dodatek sody nie wywiera żadnego wpływu ujemnego na zaciery główne i drożdżowe, albowiem soda ani jej związki z wapnem nie ułatwiają się z parą wodną, przytem i na jakość wywarów nie

ma dodatek sody wpływu. Nie można tego jednak powiedzieć o rozmaitych skomplikowanych środkach antykotłowcowych, które wydzielają ze siebie różne ostre wonie.

Woda, zawierająca więcej gipsu niż innych połączeń wapni i magnezy jest gorszą do zasilania kotła parowego, niż woda, mająca w swym składzie przewagę węglanowych połączeń wapniowych.

Kto pracuje w gorzelnii wodą twarzą, powinien przesłać ją do rozbioru chemicznego dla dokładnego oznaczenia ilości i jakości jej składników mineralnych, a wówczas otrzyma równocześnie obliczenie i wskazówkę dotyczącą stacyi, ile i w jaki sposób używać ma sody w celu zneutralizowania wytwarzania się osadu kotłowca.

Fabryki dostarczające przyrządów oczyszczających wodę, wydają również szczegółowy przepis, ile należy używać przy danej wodzie sody.

U nas zbyt jeszcze mało zwraca się w gorzelniach uwagi na jakość wody i na osadzanie się kotłowca, dlatego też kotły parowe, rury płomienne i krany przewodów parowych tak szybko zużywają się i psują, a co gorsze stosunkowo tak często wydarzają się nieszczęśliwe i straszne w skutkach eksplozje kotłów parowych.

Uwagi o budowie, urządzeniu i rekonstrukcyi gorzelnii.

W czasie feryi gorzelnianych przeprowadza wielu właścicieli gorzeln przy pomocy gorzelników i inżynierów fabrycznych przeistaczanie gorzeln starego systemu na gorzelnie tegoczesne. Corocznie przybywają w kraju naszym gorzelnie z fundamentu nowo pobudowane i urządzone według wymogów teraźniejszej techniki gorzelnicznej. — Są i tacy właściciele, którzy przeistoczenie starych gorzeln dokonują częściowo, t. j. w ciągu kilku lat stopniowo wprowadzają do nich pewne przeróbki i ulepszenia, by nie

wykładać od razu znaczniejszego kapitału.

Naturalnie właściciele ziemscy usiłują wszelkie tego rodzaju budowy, przebudowy i zmiany urządzeń dokonać możliwie najmniejszym nakładem pieniędzy. Słusznie rozumują, że gorzelnia rolnicza nie może się należycie opłacać, jeżeli została urządzoną nazbyt wielkim nakładem, albo, jeżeli prowadzenie w niej ruchu zawiele kosztów pochłania.

Rozmiar i urządzenie gorzelni rolniczej muszą być zastosowane do rozległości danego gospodarstwa rolnego i do ilości dziennej produkcji spirytusu, gdyż inaczej gorzelnia nie mogłaby odpowiadać celowi założenia. — Nazbyt kosztowne i drogie urządzenie, zarówno jak i wymyślna konstrukcja budynku fabrycznego stanowią zbyteczny balast dla całości gospodarstwa i niepotrzebnie podrażają koszt przeróbki i utrzymania zakładu w porządku.

Budynek gorzelniany powinien być silnie ufundowany, ale pojedynczo i skromnie wykonany, zaś urządzenia wewnętrzne niechaj w zupełności odpowiadają celowi i wymogom tegoczesnej techniki i konstrukcyi postępowej, lecz bez zbytecznych a drogich aplikacyi ozdobnych lub pretensjonalności stylowych.

Przy przedsięwzięciu budowy, czy przeistoczeń gorzelni, pierwszym kardynalnym warunkiem jest sporządzenie dobrze obmyślanego i do miejscowych warunków przystosowanego planu. Plan taki układać należy nietylko według wskazówek teoryi techniki gorzelnianej, lecz powinien on w zupełności odpowiadać i względom praktyki. Specjalne upodobania i kaprysy właściciela nie mogą przy układaniu planu grać roli decydującej, jeżeli przedsiębiorstwo ma się dla całego gospodarstwa dobrze rentować, jeżeli właścicielowi naprawdę rozchodzi się o unormowanie proporcjonalnych kosztów przeróbki.

Plan sporządzić powinien inżynier renomowanej fabryki, trudniejszej się urządzaniem gorzelń, lecz musi on uwzględ-

nić praktyczne wskazówki wytrawnego zawodowca gorzelnika, który z doświadczenia najlepiej wie, co w gorzelnii należyście odpowie wymogom miejscowym.

Budynek gorzelniany nie powinien być ani za obszerny, ani też zbyt ciasny, pierwszy nie potrzebnie powiększa koszt budowy, a drugi następcza tysiączne niedogodności i utrudnienia w ruchu przetwórczym, przez co wpływa ujemnie na wydajność przeróbki.

Typy tegoczesnych gorzelń rolniczych są już w praktyce ustalone. — Gorzelnia terażniejsza nie bywa już gmachem o przeróżnych zakamarkach. Podział ubikacyi w postępowo urządzonej zakładzie jest taki, że kierownik niemal z każdego punktu ma łatwy przegląd całego urządzenia. — Na tem polega właśnie praktyczność całego urządzenia i łatwość obsługi maszyn i przyrządów.

Środek budynku zajmuje hala na pomieszczenie maszyny parowej, urządzeń zacierowych, pomp i głównych przyrządów ruchu motorowego, wreszcie aparatu destylacyjnego.

Hala aparatowa powinna być wysoka na dwie kondygnacje piętrowe, widna i przestronna, by maszyny nie stały w niej ścieśnione. Tuż na tyłach hali przypie-rają kotłownia, magazyn ziemniaczany i płuczka. Przy takim urządzeniu palacz może naglądać i płuczka.

Oba skrzydła budynku pomieszczają z jednej strony izbę fermentacyjną, a z drugiej słodownię. — Między aparatownią a izbą fermentacyjną znajdować się powinien lokal na łożysznię. W całym urządzeniu budynku baczyć należy na dogodę w rozkładzie ubikacyi, na stosowne pomieszczenie aparatów i przyrządów, na odpowiednią potrzebie wentylację, oświetlenie i należyte skanalizowanie, a wszędzie przewodzić powinien zamiar łatwego utrzymania wzorowej, pedantycznej czystości wszystkich ubikacyi i urządzeń. Oto i cała gorzelnia z jej urządzeniem.

Ciasnota ubikacyi gorzelnianych stanowi wielką jej wadę, tamuje swobodę

ruchów w pracy i przyczynia się nie-
miernie do zanieczyszczania i infekcji.

Wielu właścicieli w przesadnym po-
jęciu oszczędności urząda w gorzelnii
mieszkanie dla gorzelnika i jego rodziny.
Ma to do pewnego stopnia swoje dogo-
dności, lecz z drugiej strony i wady nie-
zaprzeczone.

Gorzelnik w czasie ruchu musi z obo-
wiązku zatruwać swoje płuca wyziewami
fabrycznymi, ale dlaczego ma się nimi
truć powoli i jego rodzina?

Bywa często taki rozkład, że mie-
szkanie gorzelnika znajduje się w bez-
pośredniej komunikacji z gorzelnią, albo
też umieszczone jest nad aparatomnia,
a nawet nad kadkarnią. — Wszak nie
przedstawia wielkich trudności, ani wy-
górowanych kosztów wybudowania dla
gorzelnika i jego rodziny przyzwoitego
domu opodal gorzelnii w otoczeniu ogrodu
warzywnego. Humanitarnie usposobiony
właściciel majątku, pamiętać będzie o
ludzkiem pomieszczeniu rodzin swoich
urzędników.

W dzisiejszych czasach przeczulenia
oszczędnościowego skąpić zwykli pracodawcy
w pierwszym rzędzie przez ujmowanie
pracownikom dotacyi i środków
utrzymania, zatem coraz częściej pomie-
szczają urzędników w ciasnych klatkach
mieszkalnych i żałują im wydzielać
choćby po kilka grządek na warzywa,
bez których na wsi egzystować trudno.

Rozsądni i prawdziwie praktyczni, a
oszczędni pracodawcy umieją cenić do-
brego urzędnika i nie gorszą się tem, że
jego żona prowadzi małe gospodarstwo
domowe na zaspokojenie drobiazgowych
potrzeb utrzymania rodziny. Wiedzą oni,
że taka możliwość zagospodarowania się
przywiązuje urzędnika do pracodawcy
i czyni jego pracę wydatniejszą.

Rozmaitości.

**Zapalność spirytusu i pary alkoholo-
wej.** Dr. O. Mohr podaje w roczniku

stowarzyszenia fabrykantów spirytusu
następujące uwagi o zapalności spirytusu:

Według poczynionych i stwierdzo-
nych doświadczeń należy przyjąć o za-
palności spirytusu i pary alkoholowej
następujące dane:

Spirytus płynny zapala się od pło-
nącego płomienia lub od iskry elektry-
cznej. — Rozżarzony węgiel nie zapala
spirytusu.

Płyn zawierający małą zawartość spi-
rytusu staje się niezapalnym. — Granica
ta znajduje się przy 42% objętościowej
zawartości alkoholu.

Za pośrednictwem rozżarzonego wę-
gla drzewnego nie można nawet 95% spi-
rytusu zapalić.

Para alkoholowa może w połącze-
niu z powietrzem wytworzyć mieszaninę
eksplodującą.

Mieszanina taka, staje się eksplo-
dująca, jeżeli w jednym metrze sześciennym
znajduje się najmniej 100 gramów pary
alkoholowej (t. j. 5.2% objęt.

Stosownie do gęstości pary alkoholo-
wej mieszanina stać się może eksplo-
dującą dopiero wtedy, kiedy jej ciepłota
osiągnie 18° Cel. lub ją przekroczy.

Przy mieszaninach wody i alkoholu
podnosi się ta ciepłota w miarę zmniejszone-
go ciśnienia pary alkoholowej.

Punkt zapalności dla rozmaitych roz-
tworów wodnych alkoholu wypośredko-
wano a mianowicie.

Spirytus

o 03.0% wag.	= 96.9% objęt.	przy 18.0 Cel.
„ 80.0 „ „	= 85.5 „ „	20.0 „
„ 70.0 „ „	= 76.9 „ „	22.0 „
„ 60.0 „ „	= 67.7 „ „	24.0 „
„ 50.0 „ „	= 57.8 „ „	26.5 „

**„Własna ocena i kontrola pracy za-
zawodowej w gorzelnii“** — napisał i wła-
snym nakładem wydał p. Gątkiewicz
z Gorzyczek p. Borowo Bez. Posen. Kon-
trola pracy technicznej jest nieodzownym
warunkiem dobrych wydatków. Nie po-
magają dobre materyały, ani najlepsze
urządzenia, gdy codziennie i ze ścisłą
dokładnością nie wykonuje się prób wy-

kazujących błędy techniczne. Wyliczając najpotrzebniejsze instrumenty i regencye, opisuje p. Gątkiewicz sposób ich używania, oraz daje wzory do zachodzić mogących obliczeń. W końcu umieszczony jest cennik na instrumenty, chemikalia i towary z prośbą do kolegów o poparcie. Broszurę p. A. Gątkiewicza i jego przedsiębiorstwo polecemy względem kolegów.

Konkurs na stypendyum w kwocie 600 Kor. dla kandydatki, pragnącej się wykształcić w zawodzie gospodarstwa kobiecego wiejskiego w zakładach zagranicznych, w celu ewentualnego objęcia posady nauczycielki wędrowniej.

Należy udokumentowane podanie należy wnieść do kancelaryi Komitetu c. k. gal. Tow. gospod. (Lwów, ul. Karola Ludwika 1. 3) do 15. sierpnia b. r.

Wolne posady.

POTRZEBNY GORZELNIK fachowy na ordynaryę i za stałym wynagrodzeniem. Posada do objęcia zaraz br. Zgłoszenia z odpisami świadectw do Zarządu dóbr Dobrzechów, p. Dobrzechów.

Zarząd dóbr Miżyniec poszukuje **gorzelnika** z teoretycznym wykształcaniem. Posada do objęcia zaraz. — Odpisy świadectw należy przysłać pod adresem Dyrekcji dóbr w Miżyniecu. Podania niewzględnione zostaną bez odpowiedzi.

Poszukują posady.

Gorzelnik żonaty lat 31. zarazem mechanik, poszukuje posady rocznej od 1. lipca b. r. Łaskawe zgłoszenia do Redakcji „Gorzelnika“ pod **Nr. 44. B.**

Gorzelnik z 19. letnią praktyką poszukuje posady zaraz.

Zgłoszenia: kierownik gorzelnicy Julianówka p. Mielnica.

Gorzelnik, kawaler, lat 32, posiadający 15 letnią praktykę, w bieżącym roku ukończył krajową szkołę gorzelniczą w Dublanach, poszukuje posady. Adres. Pępiak, Potok p. Rohatyn.

Poszukuje dzierżawy gorzelnicy o kontyngencji około 800 hektolitrow. Braha właściciela gorzelnicy, lub przyjmę posady gorzelnika za stałym wynagrodzeniem, albo też w spółce z właścicielem gorzelnicy. Zgłoszenia przyjmuje: M. L. posterestante, Podkamen koło Brodów.

PSY WYŻŁY — dwa i pół miesięcznie po znakomitej „pointerce“ i oryginalnym „gryfonie“ do sprzedania zaraz. Adres: J. Wojtowicz Stara Sol.

Szkoła gorzelnicza w Dublanach dostarcza płyny miarowe, czyste kultury drożdży i bakterii kwasu mlekowego, nadto dokonuje analizy wody, ziemniaków zacieru etc.

Kocioł parowy „Cornwalla“ zbudowany przez I Pragską Fabrykę maszyn (Erste Präger Maschinenfabrik) 61 m² obszaru opałowego do sprzedania. Kocioł jest w b. dobrym stanie, prawie nowy zaledwie 2 lata w ruchu. Zgłoszenia do: Filipa Liebermana właśc. dóbr i fabryki spirytusu i drożdży pracujących w Stanisławowie.

PATENTY

na wynalazki
wyjednywa

Inżynier Stan. Dzbański

przysięgły Rzecznik patentowy

Wiedeń VII. Lindengasse 2 (w pobliżu c. k. urzędu Nr. 25. patentowego).

Ucztę weselne, obiady i śniadania wystawne

☛ i wszelkie przyjęcia ☛

przyjmuje i odrabia w mieście lub na prowincyi, za cenę od osoby lub za ryczałtowe honoraryum, z własnych lub udzielonych mu produktów.

Znany od 30-stu lat kuchmistrz i restaurator

JAN KUDEWICZ

Adres: Lwów — ul. Ossolińskich 1. II.
(kamienica Sapieżyńska).

Na zbliżający się sezon!

poleca:

znane z dobroci swej

Podolskie Drożdże

Nr. 9.

Pierwsza Podolska fabryka spirytusu i drożdży prasowanych w Kołędzianach.

Ważne dla gorzełni!

Ważne dla gorzełni!

Przegląd Gorzelniczy,

jedyne polskie pismo gorzelnicze w Niemczech,

Organ Wydziału gorzelniczego na W. ks. Poznańskie — wychodzi rok 12-ty pod redakcją

S. Piekuckiego — Obrowo p. Obrzycko

Nr. 20. (Obersitzko Bez. Posen).

Prenumerata roczna w Austrii 8 kor., w Rosyi 4 rs.

Fabryka maszyn i Odlewnia Księcia A. LUBOMIRSKIEGO WE LWOWIE

LWÓW,

Podzamcze

św. Marcina 11.



Adres dla
telegramów:

Śreniawa
Lwów.

TELEFON 559.

Wykonywa wszelkie roboty wchodzące w zakres przemysłu maszynowego:

- 1) Urządzenia, rekonstrukcje i reperacje gorzełni, browarów, młynów, tartaków, cegielni i innych zakładów przemysłowych.
- 2) Transmisje według najnowszych typów.
- 3) Kotły parowe, konstrukcje żelazne rezerwoary i t. p. roboty kotlarskie.
- 4) Odlewy żelazne z własnych i nadesłanych modeli. Nr. 5.



Tanio, pięknie i skutecznie pracuje

Maszyna Fix Stephana

do pospiesznego bielienia, dezynfekcji i pociągania terem. — Specjalność dla browarów gorzełni. — Znakomicie nadaje się do bielienia składów, izb fermentacyjnych i piwnic. — Przyrząd niezbędny dla każdego zakładu przemysłowego. — Tysiące pochwalnych świadectw.

Proszę żądać prospektu nr. 892 od

Rudolfa Krása — Wiedeń

VII/2 — Kirchengasse 37.

Patentowany ruszt żebrowy Hartunga

ze specjalnego metalu z mostkiem ogniowym pochłaniającym dym.

Patent austro-węg. 2215/48 i 1757
12164 i 16039

Inne systemy rusztów również są na składzie.



Zapewnia następujące korzyści.
Nader małe wydzielanie dymu. — Znaczna oszczędność węgla. — Szczególniejszą użyteczność. — Minimalne koszty. — Łatwe zastosowanie bez przerabiania palowiska. Wskutek odpowiedniej konstrukcji posiada wielką trwałość przytem ułożenie naszego rusztu daje 51% wolnej powierzchni rusztowej.

Berlińska lożarnia stali i żelaza Hartunga Tow. akc. (Hartungs Actiengesellschaft).
Nr. 4. Berlin NO., Prenzlauerallee 44.

Epokowa nowość!

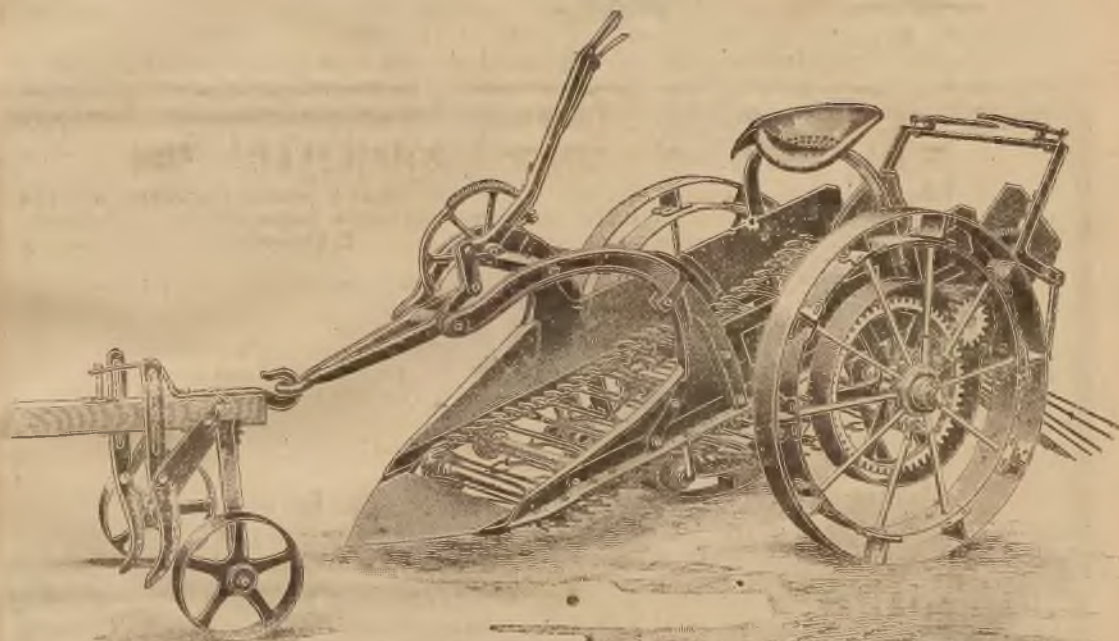
Ogromne znaczenie dla gospodarzy, uprawiających ziemniaki, mają nasze, prawnie chronione, od dłuższego czasu wprowadzone kartoflarki (kopaczki ziemniaków, z przyrządem oczyszczającym) „Parifa“. Maszyna ta układa w wazkie rzędy ziemniaki w przeciwieństwie do wszystkich innych systemów kopaczek.

===== Wykluczone uszkodzenie ziemniaków. =====

===== Wykluczone rozgniatanie ziemniaków. =====

===== Wykluczone właczanie ziemniaków przez koła =====

Przy pomocy naszych maszyn wydobywa się wszystkie ziemniaki na powierzchnię ziemi, dlatego też są nasze maszyny najwydatniejsze. Nasze kopaczki „Parifa“ wyplacają się same w bardzo krótkim czasie, gdyż umożliwiają wielką oszczędność pracy i sił roboczych.



„Kopaczka ziemniaków Parifa“.

Liczne świadectwa uznania największych gospodarstw rolnych do dyspozycji Interesentów.

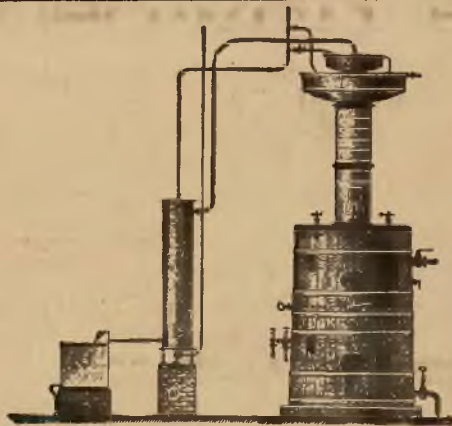
Oddawna odczuwać się dawał brak maszyny, któraby ziemniaki równomiernie, w dowolnych odstępach i w dowolnej głębokości wybierała i wszystkie potrzebne do tego czynności równocześnie wypełniała. Brakowi temu zaradono obecnie doskonale, gdyż nasze **Maszyny do sadzenia i przykrywania ziemniaków „Parifa“** używane są od długiego czasu w gospodarstwach, uprawiających ziemniaki i cieszą się najlepszą sławą. Umożliwiają one o wiele szybsze, wydatniejsze i równomierniejsze sadzenie ziemniaków i podwyższają niezaprzeczenie zbiór tychże. Maszynę tę powinny być w użyciu we wszystkich gospodarstwach, zajmujących się uprawą ziemniaków, gdyż łącząc w sobie wszystkie przyrządy, potrzebne do uprawy ziemniaków, usuwają potrzebę zakupywania osobnych narzędzi.

Obszerne prospekty, cenniki itd. wysyła się na żądanie darmo i oplatnie.

FABRYKA MASZYN

HERMAN FIEDLER

DRESDEN — BAUTZNER-STRASSE Nro 31



Quissek & Geppert

Fabryka wyrobów z miedzi i metali
zarazem kotłarnia

w Bielsku (Szląsk austr.)

filia w Chodorowie (Galicya wsch.)

wyłącznie urządza

Gorzelnie, rafinerie, fabryki drożdży i likierów

Przedsiębiorze budowy nowych gorzelní
zarówno jak i przebudowy gorzelní przesta-
rzałych systemów.

Dostarcza wszelkie do ruchu gorzelnianego wy-
maganych maszyn, aparatów i przyrządów **najlepszych**

konstrukcyj, wykończonych wzorowo na podstawie wieloletnich doświadczeń.

Kosztorysy bezpłatnie. — Rysunki i plany za umiarkowane honorarium. Nr. 3

Ważne dla gorzelní rolniczych!

WW. PP.: Mam zaszczyt zwrócić uwagę Właścicieli gorzelní, iż **metoda dra Wernera Kues'a** w czasie od 8-go do 19-go marca 1905 w Kraj. szkole gorzelniczej w **Dublanach** pod osobistym kierownictwem W. P. P. **Dra R. Wawnikiewicza**, h. dyrektora, tudzież **E. Kalińskiego**, h. adjunkta tejeż szkoły z **bardzo dobrym skutkiem przeprowadzona została.**

Zaznaczam, że metoda **dra Kues'a** ma już obecnie swe zastosowanie w licznych bardzo gorzelniach, ku najzupełniejszemu zadowoleniu właścicieli i kierowników.

Metoda dra Kues'a zapewnia gorzelniom następujące korzyści:

- 1) Zaoszczędzenie całej ilości słoðu zielonego, niezbędnego w użyciu przy zwykłym prowadzeniu drożdży.
- 2) Uproszczone i całkiem pewny sposób postępowania technicznego, bez ukwaszania hołowicy.
- 3) Zaoszczędzenie wysokich kosztów produkcji ponoszonych przy zwykłym prowadzeniu drożdży.
- 4) Osobnego lokalu dla prowadzenia drożdży jak i:
- 5) Osobnych urządzeń maszynowych nie potrzeba, a **opłata licencyjna jest zbyteczna.**
- 6) Wywar bez zarzutu.

ZYGMUNT SUSSMANN, Lwów, ul. Jachowicza I. 6

Nr. 23. gener. zastępca dla Galicyi i Bukowiny f. dr. W. Kues i Sp.

Dla dogodności moich P. T. Odbiorców mam w każdym czasie na składzie (we Lwowie) **kwas siarkowy 66° B.**, najlepszej jakości **drożdże czysto spirytusowe**, oliwę do maszyn, wszelkie **instrumenty techniczne** dla P. T. Gorzelników jakoteż **Pat. Antiferugina K^o** najlepszą farbę kotłową wskutek której kocioł ani wewnątrz ani zewnątrz wcale nie rdzewieje, która nie dopuszcza stałego osadzania się osadu wodnego („Kesselstein“) i zapomożą której można kotłowiec mioteką łatwo usunąć.

Wiele poleceń i świadectw pierwszorzędnych gorzelní posiadam. Interesowanym udzielam chętnie informacji odwrotną pocztą

Nr. 23.

ZYGMUNT SUSSMANN, Lwów, ul. Jachowicza I. 6.

Spółka producentów wina węgierskiego

Nr. 31.

Tokaj—Hegylaja — — — otworzyła

Skład i biuro zamówień

Lwów, ul. Krakowska 6. — Winiarnia, ul. Gródecka 53 a.



Proszę się przekonać,
Jakie jest wino naturalne.
Opust przy odbiorze
całej i pół beczki.

Rigan Mihely et Comp.

zastępca **St. Brylski**

